

### TEST 3.

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nim. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstu i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś proszony. W zadaniach zamkniętych wybierz tylko jedną z zaproponowanych odpowiedzi.

#### Krystyna Drat-Ruszczak *Portret narcyza* (fragmenty)

- [1] W latach 70. kończyłam studia razem z cudzoziemką, której prace pisemne w języku polskim wciąż sprawiały kłopot. Dla mnie i pozostałych przyjaciół Cecylii było oczywiste, że poza własnymi pracami magisterskimi musimy uporać się jeszcze z tą jedną. Trzydzieści lat później moja obcojęzyczna studentka została ze swoją pracą magisterską sama, bo jej koledzy (a miała ich niemało) wyjechali odpocząć po sesji. Dla moich studentów odpoczynek jest tak ważny, jak ich własna kariera – śmiertelnie ważny. Sami dla siebie są śmiertelnie ważni: dbają o siebie, zabiegają o przyszłą pozycję, obstawiają miejsca pracy, czasem zanim wymyślił je pracodawca.
- [2] W zbiorze metod psychologicznych istnieje test, którym można zbadać oszukiwanie. Zawiera on szesnaście zadań. Rozwiązywalne są cztery, a pozostałych dwunastu z powodów matematycznych rozwiązać nie można. Rozwiązujący sam podaje, ile zadań wykonał. Jeśli więc zależy mu na sukcesie, może oszukać, wpisując liczbę większą niż 4. W latach 80. (pokolenie wychowane na styropianie) [...] – nikt nie oszukiwał. W roku 2002 (pokolenie wychowane na spotach reklamowych) test powtórzyła moja magistrantka. Oszukało 65 proc. badanych, a spośród tych z osobowością narcystyczną – ośmiu na dziesięciu. Za dobre wykonanie testu nic nie obiecywano, zatem korzyścią było tylko polepszenie własnego samopoczucia. Gdy zbadaliśmy nastrój badanych, okazało się, że ci, którzy oszukali, odczuwali zadowolenie, natomiast ci, którzy nie oszukali... przygnębienie. Czasy, w których własna cnota wprawia w przygnębienie, zaś nieuczciwy sukces raduje, łatwo potępić, trudniej zrozumieć, jeszcze trudniej zaakceptować.
- [3] Z pomocą zdaje się przychodzić [...] pojęcie narcyzmu. Określenie „narcystyczna osobowość naszych czasów” użyte przez Christophera Lasha w „ResPublica” ze stycznia 2002 roku, a nawiązujące do tytułu głośnej książki Karen Horney „Neurotyczna osobowość naszych czasów”, wskazuje kierunek przemian. Cechą „neurotyka” było między innymi to, że nie dbał o siebie (lub dbał przewrotnie, zaspokajając potrzeby innych). Cechą „narcyza” jest głównie to, że dba o siebie, dba o siebie i... No właśnie, do czego potrzebni mu są inni? Nie dba o nich, to pewne. Po coś jednak są mu potrzebni.
- [4] Mitologicznego Narcyza, zakochanego we własnym odbiciu, miłość własna zgubiła – mit poucza, że fascynacja sobą bez uczucia do innych (Narcyz miłość nimfy Echo zignorował) nie może się udać. Psychologiczne pojęcie narcyzmu sens tego mitu uwypukla: osoba narcystyczna ma wysokie poczucie własnej wartości, a nawet nadzwyczajności. Marzy o sukcesach, urodzie, władzy i wpływach. Jednak – jak się uważa – i te marzenia, i te przekonania o sobie są nieco na wyrost. Narcyz, jak dowodzą dotychczasowe badania, choć żąda specjalnych przywilejów, nie jest lepszy od innych, a oni jego wyjątkowości nie potwierdzają. Zaabsorbowany sobą narcyz, nie troszczy się o innych, lecz instrumentalnie wykorzystuje ich do własnych celów. Potrzebni mu są jako lustro odbijające jego wielkość i chwałę: mają obdarzać go uwagą i podziwiać, mają mu się podporządkować, mogą się go bać – lubić nie muszą. [...]
- [5] Wyniki z oszukiwaniem pokazują tzw. grzeszny sukces, czyli zachowanie sprawne, ale niemoralne. Badania Bogdana Wojciszke wskazują, że w zachowaniach innych obchodzi nas najpierw wymiar moralny, ponieważ cudza niemoralność (np. fałsz czy egoizm) nam zagraża, zaś cudza moralność (np. bezinteresowność, współczucie) wspiera nas. Czyjaś sprawność bywa natomiast ważna o tyle, o ile zachowania tej osoby przynoszą nam korzyść lub stratę. Otóż – jak wynika z naszych badań – preferencje osób wysoko narcystycznych są odwrotne: sprawność jest dla nich znacznie bardziej istotna niż moralność. Pozytywne cechy sprawnościowe uważają za ważniejsze niż pozytywne cechy moralne, zaś u innych drażni ich brak sprawności, natomiast nie drażni ich niemoralność. (Sobie jednak przypisują zarówno wysoką sprawność, jak i wysoką moralność!) Inni natomiast oceniają ich raczej negatywnie, bowiem narcyz jawi się jako ktoś, kto posiada wysoką sprawność, natomiast niską moralność.
- [6] Badania Bogdana Wojciszke wykazały też, że jeśli osoba jest niemoralna, to jej wysoka sprawność naszą negatywną ocenę tylko nasila. Ta negatywna ocena jest zrozumiała, ponieważ cechy moralne są głównie dobroczynne dla innych, a cechy sprawnościowe dla tego, który je posiada. Zatem narcyz dysponuje cechami korzystnymi dla siebie (np. logiczny, ambitny, zorganizowany), lecz niekorzystnymi dla innych (np. mało wyrozumiały, mało współczujący, i raczej niewdzięczny).

- [7] Czy zatem osobę narcystyczną musimy oceniać negatywnie? Christopher Lash dowodzi, że charakterystyką naszych czasów jest „gra o sukces” i kult konsumpcji, toteż osobowość narcystyczna zyskuje uznanie. Wiele wskazuje na to, że Lash ma rację. Dość wspomnieć, że w „czasach neurotyków” karierę robiło pojęcie empatii, w „czasie narcyzów” najważniejsza (sądząc z liczby oferowanych szkoleń) wydaje się asertywność. Przyspieszony kapitalizm w Polsce w sferze społecznej owocuje równie pospiesznym nabywaniem narcystycznej powierzchowności: autopromocją (prezentacją siebie jako osoby kompetentnej, sprawnej, odnoszącej sukcesy, pewnej siebie i swojej wartości) i... powierzchowną więzią.
- [8] W jednym z eksperymentów sprawdzaliśmy stopień odczuwanej bliskości z przyjacielem i partnerem intymnym. Badani nienarcystyczni określili więź intymną jako znacznie bliższą niż przyjacielska i życzyli sobie, aby była jeszcze bliższa. Badani narcystyczni nie dostrzegli różnicy. Więź z partnerem znaczyła dla nich to samo, co więź z przyjacielem, i nie chcieli większej bliskości.
- [9] Według Lasha narcyzm jest „najlepszym sposobem radzenia sobie z napięciami i niepokojami współczesnego życia”. Nie wiem, czy to sposób najlepszy. Jak na razie jest popularny. Może za coś więc osobę narcystyczną można cenić i na coś w niej liczyć? W najnowszym badaniu Roy Baumeister i Harry Wallace (2002) wykazali, że osoby narcystyczne są motywowane do osiągania coraz lepszych wyników tylko wtedy, kiedy dobry wynik przyniesie im chwałę. Dzieje się tak wówczas, gdy jego osiągnięcie jest mało prawdopodobne albo gdy publicznie wiadomo, że to właśnie one są autorami sukcesu. Jeśli ich osobisty wkład miałby pozostać anonimowy, motywacja do osiągnięć nie pojawi się.
- [10] Baumeister i Wallace stworzyli badanym okazję do polepszenia własnego wyniku w zręcznościowej grze komputerowej, sugerując im, że na lepszy wynik silnie wpływa uprzednie ćwiczenie. Wszystkim badanym dano możliwość ćwiczenia przez 5 minut, ale pierwszej grupie powiedziano, że owe 5 minut to trochę za mało na efekt – w tak krótkim czasie poprawę osiąga tylko 5 proc. graczy. Natomiast drugą grupę zapewniono, że 5 minut zupełnie wystarczy, a swoje wyniki polepsza po tym ćwiczeniu 50 proc. graczy. Tak więc w grupie pierwszej wyzwanie było silne, w drugiej słabe. [...] Lepiej (dokładniej i szybciej) wykonali zadanie badani narcystyczni z grupy pierwszej, czyli ci, dla których osiągnięcie dobrego wyniku stanowiło silne wyzwanie. Osoby narcystyczne z grupy drugiej osiągnęły rezultaty znacząco gorsze tylko dlatego, że zadanie nie wyglądało na wyjątkowo trudne.
- [11] W innym badaniu eksperymentatorzy przewidywali, że osoby narcystyczne będą pracowały lepiej, jeśli już na starcie dowiedzą się, że ich osiągnięcia poznają wszyscy. Badani rozwiązywali test twórczości (odpowiadali na pytanie: ile różnych zastosowań może mieć nóż?). Grupę pierwszą zapewniono, że wynik każdej osoby pozostanie anonimowy. Badanym z drugiej grupy zapowiedziano, że każdy indywidualnie dowie się o wyniku własnym i wyniku grupy. Rezultat każdej osoby z grupy trzeciej zapisywano na tablicy. Uczestnicy badania wymyślili średnio 23 rozwiązania. Najlepsi okazali się narcystyczni z grupy trzeciej (warunki publicznej oceny wyniku) – średnio 42 rozwiązania! [...] Ocena na użytek prywatny (grupa druga) wcale nie motywowała osób narcystycznych (średnio 17 rozwiązań).
- [12] Jak widać, jeśli tylko można być gwiazdą, osoba narcystyczna zostanie nią z pewnością. Jeżeli natomiast nie ma po temu warunków, nie będzie się wysilać. Badacze dowiedli, że osoby narcystyczne motywuje głównie okazja do korzystnego pokazania się innym – a nie to, czy umocni się ich prywatna samoocena.
- [13] Co w tym optymistycznego? Otóż dotąd wyniki eksperymentów zgodnie wykazywały, że wysoka samoocena osób narcystycznych jest nieuprawniona, że choć tak myślą, wcale nie są od innych lepsi. Natomiast to badanie po raz pierwszy udowodniło, że osoby narcystyczne potrafią być lepsze. Nie badano tego, co myślą o swoich zdolnościach. Badano ich umiejętności i osiągnięcia faktyczne. Wynik zależał tylko od włożonego wysiłku, a wysiłek – jak się okazało – tylko od motywacji. Osoby narcystyczne pozostały obojętne wobec perspektywy udowodnienia swoich zdolności samym sobie. Twórcze okazały się jedynie wtedy, gdy pojawiła się perspektywa aprobaty publicznej. Kiedy nie ma widowni, nie ma też wyników.
- [14] Osoby narcystyczne będą zatem poszukiwać takiej pracy, w której staną się bardzo widoczne. I z dużym prawdopodobieństwem wykonają ją bardzo dobrze, ponieważ potrzeba chwały i aplauzu przewyższy ewentualny strach przed niepowodzeniem. Będą też dobre w zadaniach, które innych zniechęcają swoją trudnością, a także w zadaniach „na wczoraj”, wykonywanych pod presją czasu. [...]
- [15] A co z więzią? Lash prognozuje, że narcystyczni wyuczą się jej w gabinetach psychoterapeutów. Choć ufam terapeutom, życzyłabym wszystkim zapędzonym w narcyzm, żeby znaleźli bardziej tradycyjne rozwiązania.

(tekst ukazał się w miesięczniku „Charaktery” 2002, nr 9,  
© Copyright „Charaktery”, www.charaktery.com.pl)

**Zadanie 1. (1 punkt)**

W jakim celu autorka przywołuje dwie historie cudzoziemskich studentek (akapit 1.)?

---

---

**Zadanie 2. (2 punkty)**

Z akapitu 1. wypisz powtórzenie oraz określ jego funkcję.

---

---

**Zadanie 3. (2 punkty)**

Uzupełnij tabelę ilustrującą zmiany zachodzące w społeczeństwie (na podstawie akapitów 2., 3. i 7.).

Czas		
Nazwa pokolenia		
Typ osobowości		
Stosunek do innych		

**Zadanie 4. (1 punkt)**

Zacytuj odpowiedź, jakiej autorka udziela na pytanie zadane przez siebie w akapicie 3.

---

---

**Zadanie 5. (1 punkt)**

W którym akapicie autorka wspomina o genezie pojęcia narcyzm?

---

---

**Zadanie 6. (1 punkt)**

Nawiązanie do akapitu 2. pojawia się w:

- a) akapicie 3.,
- b) akapicie 4.,
- c) akapicie 5.,
- d) akapicie 6.

Zacytuj odpowiedni fragment.

---

---

**Zadanie 7. (1 punkt)**

Jakie dwa kryteria wartościowania działań człowieka wymienia autorka w akapicie 5.?

1. \_\_\_\_\_

2. \_\_\_\_\_

**Zadanie 8. (2 punkty)**

Czym można uzasadnić negatywną, a czym pozytywną ocenę narcyza?

---

---

---

---

**Zadanie 9. (1 punkt)**

Jaka jest funkcja akapitu 8. w stosunku do akapitu 7.?

---

**Zadanie 10. (2 punkty)**

Od jakich dwóch czynników zależy podejmowanie wysiłku przez osoby narcystyczne? W jaki sposób sprawdzono eksperymentalnie działanie każdego z nich?

1. \_\_\_\_\_

---

2. \_\_\_\_\_

---

---

---

**Zadanie 11. (2 punkty)**

Wskaż zawód, który mogłaby z powodzeniem wykonywać osoba narcystyczna oraz taki, w którym najprawdopodobniej nie będzie ona odnosić sukcesów. Uzasadnij swoje wybory.

---

---

---

---

**Zadanie 12. (1 punkt)**

Z akapitów 12.–14. wypisz wyrazy o znaczeniu przenośnym nawiązujące do metafory życia jako teatru.

---

---

**Zadanie 13. (1 punkt)**

Jak zmieniło się postrzeganie osób narcystycznych w najnowszych badaniach psychologicznych?

---

---

---

---

**Zadanie 14. (1 punkt)**

W której sferze trudniej jest się odnaleźć osobie narcystycznej – w życiu zawodowym czy osobistym? Uzasadnij swoją odpowiedź.

---

---

---

**Zadanie 15. (1 punkt)**

Wskaż w wypowiedzi jeden zabieg językowy, który dowodzi, iż tekst jest napisany stylem popularnonaukowym, a nie naukowym.

---

---